

Sygn. akt: II K 637/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Urszula Salwin-Kowalczyk

Protokolant – Monika Malanowska

w obecności Prokuratora – Ewy Urman -Brzosko

po rozpoznaniu dnia – 17 lutego 2016 roku , 21 marca 2016 roku, 29 kwietnia 2016 roku, 16 stycznia 2017 roku , 24 lutego 2017 roku

sprawy **B. A.** , c.M. i E. z d. N. , urodz. (...) w W.

oskarżonej/ ego o to, że: I.w dniu 6 września 2012 roku w L. woj. (...) , działając wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej , uczestniczyła wspólnie w P. Ś. i M. K. (1) w obrocie znaczną ilością środków odurzających w ten sposób , że wraz z P. Ś. środki te nabyła od M. K. (1) celem dalszego ich odsprzedania nieustalonym osobom ,

tj. o czyn z art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( Dz. U. z 2012 r. , Nr 124 ze zm.)

II.w dniu 6 września 2012 roku w L. i W. woj. (...) działając wbrew przepisom ustawy , posiadała znaczną ilość środków psychotropowych w postaci amfetaminy o wadze 995,6 g. netto ,

tj. 62 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( Dz. U. z 2012 r., Nr 124 ze zm.)

### **orzeka**

I.oskarżoną B. A. od popełnienia zarzucanego jej czynu z pkt I uniewinnia;

II.oskarżoną B. A. uznaje winną popełnienia zarzucanego jej czynu z pkt II i za to na podstawie art.62 ust.2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje ją na karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu ) miesięcy pozbawienia wolności;

III.na podstawie art. 70 ust.2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych wykazanych na k- 67-68 pod poz.7,9 13 i 16;

IV.na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 6 września 2012 roku do dnia 9 września 2012 roku;

V.zasadza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1974,64 (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów postępowania w tym kwotę 300 (trzysta ) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. akt II K 637/13**

## UZASADNIENIE

**Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 września 2012 roku około godziny 20.00 oskarżona B. A. na prośbę P. Ś. przywiozła go samochodem marki T. (...) nr rej. (...) z W. do L. w okolicę obiektów sportowych przy ul. (...). Po zapakowaniu samochodu na parkingu znajdującego się na terenie obiektu sportowego, P. Ś. wyszedł z auta i udał się w kierunku boiska sportowego. W tym czasie na jednym ze znajdujących się tam boisk grał M. K. (1) ubrany w czerwoną koszulkę z numerem „32”. Oskarżona B. A. nie wychodziła z auta, w którym znajdowały się także jej trzy psy rasy Y.. Nie obserwowała także co robił P. Ś., albowiem rozmawiała przez telefon komórkowy. Po chwili P. Ś. wrócił do samochodu i usiadł na tylnym siedzeniu. Gdy oskarżona B. A. wracała do W., na ulicy (...) została zatrzymana do kontroli drogowej. Podczas przeszukania jej samochodu, funkcjonariusze Policji na tylnym siedzeniu na podłodze pomiędzy nogami P. Ś., ujawnili czerwoną torbę, w której znajdowała się biała reklamówka z zawartością ziela konopi tzw. marihuany o wadze 497,9 g netto. Po zatrzymaniu w/w, funkcjonariusze Policji wraz z oskarżoną B. A., udali się do jej miejsca zamieszkania przy ul (...) w W. w celu jego przeszukania. Po wejściu do domu w/w położyła swoją torebkę koloru niebieskiego, która wcześniej cały czas miała ze sobą na łóżku w dużym pokoju. Funkcjonariusze Policji dokonali jej przeszukania, w trakcie którego ujawniono w niej torbę papierową z napisem M. D., w której znajdowała się kula owinięta taśmą samoprzylepną koloru szarego z zawartością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 995,6 g netto, co stanowi ok. 3-10 tysięcy porcji handlowych. W międzyczasie, funkcjonariusze Policji, zatrzymali także M. K. (1). Nie ujawnili jednak przy nim większej ilości gotówki. Podczas przeszukania jego miejsca zamieszkania w miejscowości M., ul. (...), nie ujawnili także żadnych środków odurzających, ani substancji psychotropowych. Analiza billingów połączeń telefonów komórkowych należących do P. Ś. i oskarżonej B. A. nie wykazała, aby M. K. (1) dzwonił do w/w przed zdarzeniem, jak również aby oni z nim się kontaktowali.

Oskarżona B. A. była badana przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy nie stwierdzili u niej objawów choroby psychicznej, ani objawów upośledzenia umysłowego. Rozpoznali natomiast zaburzenia osobowości o mieszanej etiologii oraz zaburzenia adaptacyjne. Ten stan nie znosił, ani nie ograniczał jej zdolności rozpoznania znaczenia czynów, ani zdolności do pokierowania swoim postępowaniem. Poczytalność oskarżonej według biegłych nie budzi żadnych wątpliwości. Z względu jednak na objawy nerwicowe i jej postawę, podczas rozprawy powinna korzystać z pomocy prawnej.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:***

***wyjaśnienia oskarżonej B. A. ( k.99-102,139-141, 222), zeznania świadków J. K. (k.215v-216,640-641,224), częściowo zeznania P. Z. (k.63v,439,672v-673,224-225), zeznania J. Z. (k.436,694v-695,245), zeznania Z. S. (k.800-801,245-246), zeznania J. K. (k.215v-216,640-641,223-224), M. J. (1) (k-694-694v,223), Ł. M. (k-269-270), A. K. (1) (k.270),protokół oględzin (k.778-784),protokół oględzin (k.778-784),protokół zatrzymania (k.2,32-34), protokół przeszukania (k.3-8, 9-11v,14-15v) protokoły zatrzymania (k.8,18),protokoły przeszukania (k.19-20,23-24,27-29v), opinia kryminalistyczna (k.404-407), billingi (k.184-188,189-193,288-306), opinie (k.173-176v, 179-181), odpisy wyroków (k-425, 426-427).***

Oskarżona B. A. nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Wyjaśniła, że w dniu zdarzenia pojechała z P. Ś. na jego prośbę na stadion w L., gdzie miał spotkać się z jakimś kolegą. W/w wysiadł z samochodu i po jakimś czasie do niego wrócił. Oskarżona nie zauważyła jednak, żeby coś przyniósł do samochodu. Gdy wracali do domu, zostali zatrzymani przez Policję. Oskarżona podała także, że w dniu zdarzenia miała ze sobą torebkę damską koloru niebieskiego, która została przeszukana przez funkcjonariuszy Policji, jednakże wówczas nic w niej nie ujawniono. W trakcie zaś przeszukania jej miejsca zamieszkania, w tej samej torebce funkcjonariusze Policji” podobno coś znaleźli”. Oskarżona nie wie zaś co znaleziono w jej samochodzie. W trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego oskarżona nadal nie przyznawała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Podała, że w dniu zdarzenia zadzwonił do niej P. Ś., poprosił, żeby podwiozła go do L., bo miał tam coś do załatwienia. Zatrzymali się pod stadionem, P. Ś. wysiadł, nie było go około 15 minut, po czym wrócił i wracali do domu. W trakcie drogi zatrzymała ich Policja.

### **Sąd zważył , co następuje:**

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie , dał podstawy do uznania oskarżonej B. A. winnej popełnienia zarzucanego jej czynu z pkt II . Oskarżona nie przyznała się do wszystkich zarzucanych jej czynów, jednakże w ocenie Sądu jedynie jej wyjaśnienia , co do zarzutu z pkt I są wiarygodne , albowiem nie ma żadnego nie budzącego wątpliwości dowodu , że składała w tym zakresie nieprawdziwe wyjaśnienia. Mianowicie świadek M. K. (1) zeznał , że nie zna ani oskarżonej , ani P. S. . W dniu zdarzenia przyjechał na stadion miejski w L. rozegrać amatorski mecz w piłkę nożną. Po zakończeniu meczu, został zatrzymany przez Policję. Policjanci przeprowadzili przeszukanie mieszkania, gdzie mieszkał, ale nic nie znaleźli. W/w zaprzeczył, aby przekazywał komukolwiek czerwoną reklamówkę ze środkami odurzającymi. Tego dnia przyjechał na stadion z bratem , w którego samochodzie zostawił swoje rzeczy. Koszulkę, w której grał mecz przywiózł sobie z Anglii. Na boisku nie widział innych osób w takich samych koszulkach. Na początku meczu był ubrany w czarną bluzę, którą zdjął po rozgrzaniu . Podczas kolejnego przesłuchania podał, że na stadionie policjanci oprócz niego legitymowali również inne osoby. Policjant, który go zatrzymał stwierdził, że przyglądali mu się i pozwolili dokończyć grę. Podczas pobytu na stadionie grał w piłkę, z nikim się nie spotykał. Sądził, że swój telefon pozostawił w samochodzie brata, ale jego mama powiedziała mu, że go nie mogli go odnaleźć. Podczas kolejnych rozpraw podał, że na stadionie były rozgrywane trzy mecze amatorskich drużyn. On wraz z bratem, wybrali drużyny i grali w piłkę. Po zakończeniu meczu, gdy stał przy siłowni podszedł do niego funkcjonariusz Policji i zatrzymał go. Policjanci przeprowadzili przeszukanie mieszkania, gdzie wówczas mieszkał, nic nie znaleźli. W dniu zdarzenia był ubrany w koszulkę sportową M. U. i czarną bluzę, którą ściągnął po dłuższym czasie, bo tego dnia było zimno. Na stadionie i przyległych boiskach były rozgrywane w tym czasie trzy mecze, mogło być tam około 100 osób. Czerwonych koszulek mogło używać kilka osób. Koszulka, którą tego dnia miał na sobie należy do popularnej drużyny piłkarskiej. Sportowcy ubierają się podobnie, było tego dnia kilka osób ubranych w dokładnie takie same koszulki jak on. Stwierdził, że wcześniej w postępowaniu przygotowawczym złożył wyjaśnienia w tej kwestii odmienne, ale był zdenerwowany podczas wcześniejszego przesłuchania i nie mógł się skoncentrować. Nie zna , ani oskarżonej , ani P. Ś. i zaprzeczył , aby działał z nimi wspólnie i w porozumieniu o czym świadczy wyrok tutejszego Sądu , w którym został prawomocnie uniewinniony za w/w czyn.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka , albowiem są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka J. K. oraz w wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 18.11.2014 r. , sygn.. akt : II K 274/13.

J. K. zeznał bowiem , że brat zaproponował mu w dniu zdarzenia grę w piłkę. Pojechali razem na stadion w L.. Tam okazało się, że nie był to uzgodniony dzień, w którym drużyna brata miała grać. Z przypadkowymi osobami wybrali wówczas drużyny piłkarskie i grali w piłkę. W pewnym momencie świadek zobaczył przesłaną telefonicznie wiadomość od mamy o tym, że dziadek poczuł się gorzej. Wrócił do domu, a brat pozostał na stadionie, zaś po meczu miał wrócić ze znajomymi. Świadek zeznał nadto , że jego brat był ubrany w strój piłkarski, miał na sobie koszulkę M. U. i czarną bluzę. Brat nie kontaktował się z osobami spoza placu gry. Na całym obiekcie sportowym według niego było może łącznie około 100 osób. Wiele osób było ubranych w czerwone koszulki. Nie widział, jednak , aby ktoś miał koszulkę z nr 32.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. K. (1).

Również zeznania funkcjonariuszy Policji przesłuchanych w przedmiotowej sprawie nie dały podstaw do przypisania oskarżonej B. A. sprawstwa co do czynu z pkt I.

Świadek P. Z. zeznał , iż jako funkcjonariusz Wydziału do (...) z Przystępnością Narkotykową (...) uzyskał informację o przekazaniu znacznych ilości środków odurzających w L.. Udał się więc na teren stadionu w L. , gdzie miało dojść do tej transakcji i podjął jego obserwację. W pewnej chwili na parking przy stadionie miejskim przejechał P. Ś., który wysiadł z samochodu i spotkał się z młodym mężczyzną, który przekazał mu czerwoną reklamówkę. Mężczyzna, który przekazał mu reklamówkę był ubrany w czerwoną koszulkę z numerem 32. Następnie P. Ś. wsiadł do samochodu i po wyjechaniu ze stadionu został zatrzymany. W reklamówce, którą P. Ś. odebrał znajdowała się marihuana. Mężczyzna, który przekazał mu tą reklamówkę był objęty kontrolą doraźną, został później zatrzymany i okazało się , że był

to M. K. (1). Świadek zeznał, nadto, iż w/w nie został zatrzymany bezpośrednio po przekazaniu reklamówki ze środkami odurzającymi, albowiem musiał uzyskać potwierdzenie, że faktycznie przekazał środki odurzające. Dopiero po potwierdzeniu, że w reklamówce odebranej przez P. Ś. znajdowały się środki odurzające, świadek postanowił go zatrzymać. Podał, że nie wiedział ile osób widziało ten moment. Po przekazaniu tej reklamówki, M. K. (1) udał się na boisko i dalej grał w piłkę nożną. Świadek podał również, iż nie pamięta, czy na miejscu zdarzenia była przeszukiwana torebka osobista oskarżonej, jak również nie wie czy jest taki wymóg.

Sąd uznał zeznania świadka P. Z. za wiarygodne w części dotyczącej ogólnego przebiegu zdarzenia i okoliczności zatrzymania oskarżonej, P. Ś. i M. K. (2), gdyż znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka J. Z. . Z zeznań tych jednak nie wynika, aby widział on przekazanie środków odurzających przez M. P. Ś. oraz aby wiedzę o tej transakcji miała oskarżona. W pozostałym zakresie, Sąd nie dał zaś wiary jego zeznaniom, albowiem nie mają one potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, a zwłaszcza w dowodach, które Sąd obdarzył wiarygodnością.

Świadek J. Z. zeznał, że brał udział w zatrzymaniu M. K. (1). Dowódcą operacji był P. Z.. Świadek nie widział jednak momentu przekazania czegokolwiek komukolwiek. Otrzymał opis osoby, którą mieli zatrzymać i obserwował ją. Obserwowany był ubrany w czerwoną koszulkę. Na boisku widział wiele osób, był tam rozgrywany jakiś mecz. Zatrzymany był ubrany w charakterystyczną koszulkę. Obserwował boisko z małej odległości, około 20-30 metrów, było ciemno, ale dobrze widział osoby biegające po boisku. Stwierdził, że raczej nie mógł się pomylić. Po przekazaniu mu wyglądu osoby, którą chcieli zatrzymać nie miał problemu z jej obserwacją. To P. Z. zdecydował, że zatrzymana przez nich osoba to ten, który przekazał środki odurzające. W/w nie pamiętał, czy brał udział w zatrzymaniu oskarżonej.

W ocenie Sądu, zeznania tego świadka są wiarygodne, gdyż są logiczne i rzeczowe. Świadek ten nie widział jednak momentu przekazania środków odurzających przez M. P. Ś. . Obserwowana przez niego osoba poruszał się wśród kilkunastu podobnie ubranych osób. Należy zatem przyjąć, że świadek ten pomylił M. K. (1) z podobnie ubraną osobą. Jest też możliwe, że do pomyłki odnośnie tożsamości osoby, która przekazała P. Ś. torbę ze środkami odurzającymi, doszło na etapie przekazania rysopisu tej osoby świadkowi.

W ocenie Sądu żaden z w/w świadków nie wskazał na jakikolwiek udział oskarżonej w popełnieniu zarzucanego jej czynu z pkt I. Nie ma żadnego dowodu, który w sposób bezsporny wskazywałby, że w/w miała wiedzę, aby P. Ś., którego przywozła na stadion w L., udał się na boisko w celu odbioru środków odurzających w postaci marihuany od M. K. (1).

Natomiast nie ma żadnych wątpliwości, co do sprawstwa oskarżonej B. A. w zakresie zarzutu z pkt II.

Mianowicie świadek M. J. (2) zeznał, że brał udział w przeszukaniu mieszkania B. A. . W trakcie tej czynności, w jej torebce, w torbie z napisem M. D. ujawniono około 1 kg amfetaminy. Tę torebkę oskarżona miała ze sobą podczas jej przekazywania przez innych funkcjonariuszy Policji. Oskarżona w miejscu swego zamieszkania była cały czas pod nadzorem. Na pytanie co znajduje się w jej torebce, oskarżona podała, że nie wie, widocznie co jej podrzucili policjanci. Świadek nie był natomiast obecny podczas zatrzymania oskarżonej. Nie miał więc wiedzy, czy jej bagaż był wówczas przeszukiwany, ale na pewno jest taki obowiązek.

Sąd dał wiarę zeznaniom w.w świadka, albowiem jest on osobą obcą dla oskarżonej i brak jest podstaw do przyjęcia, że składa obciążające ją zeznania.

Świadek Z. S. zeznał, iż uczestniczył w operacji zatrzymania osób biorących udział w przekazaniu środków odurzających, ale jego działania ograniczały się do zatrzymania oskarżonej i P. Ś. . Nie był świadkiem przekazywania narkotyków. Widzieli to funkcjonariusze z techniki operacyjnej. Świadcowi podali jedynie wzrost i wiek tego mężczyzny. Po przekazaniu narkotyków, nikt nie wiedział, gdzie znajduje się w/w. Świadek podał nadto, że nie pamięta, czy przeszukiwał torebkę oskarżonej, ale jeżeli taka czynność została wykonana, to powinien być

sporządzony z niej protokół. W przypadku jednak zatrzymania danej osoby, obligatoryjnie powinien być przeszukany jej bagaż i pojazd.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, albowiem potwierdzają one wersje zdarzenia ustaloną przez Sąd, przed wszystkim w zakresie tego że torebka, którą oskarżona posiadała przy sobie w chwili zatrzymania nie była przeszukiwana.

Świadek A. K. (2) zeznał, że uczestniczył w zatrzymaniu P. Ś., jednakże nie pamiętał żadnych szczegółów z tym związanych.

W ocenie Sądu zeznania tego świadka nic nie wnoszą do sprawy i nie były podstawą ustaleń Sądu.

Świadek Ł. M. zeznał, że brał udział w zatrzymaniu samochodu, którym poruszała się oskarżona. Podczas jego przeszukania zostały ujawnione jakieś narkotyki, jednakże świadek nie pamiętał jakie oraz gdzie się one znajdowały. W/w nie pamiętał także, czy osoby które poruszały się tym pojazdem były przeszukiwane. Świadek brał także udział w czynności przeszukania miejsca zamieszkania oskarżonej w W. przy ul. (...). Podczas tej czynności w torebce oskarżonej, którą wcześniej zatrzymywał w L. ujawniono amfetaminę.

Świadek A. K. (1) zeznał, że nadzorował akcję związaną z ujawnieniem środków odurzających lub psychotropowych w okolicach stadionu w L.. Chodziło o wprowadzenie do obrotu marihuany przez jakiegoś mężczyznę. Świadek był natomiast w miejscu zamieszkania oskarżonej podczas ujawnienia w nim amfetaminy. W/w nie pamiętał jednak, gdzie się ona znajdowała. Oskarżona kwestionowała, aby należała ona do niej.

Sąd dał wiarę zeznaniom w/w świadków, albowiem mają one potwierdzenie w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd.

Sąd dał także wiarę opinii kryminalistycznej albowiem jest pełna i jasna, sporządził ją specjalista dysponujący fachową wiedzą z dziedziny środków odurzających i psychotropowych, nie była kwestionowana przez strony. Wynika z niej, że ujawniona podczas zatrzymania P. Ś. torba zawierała ponad 497 g marihuany. Natomiast oskarżona w swojej torebce posiadała substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 995,6 g, co stanowi około 3-10 tys. porcji handlowych.

Sąd obdarzył wiarygodnością również opinię biegłych lekarzy psychiatrów, albowiem została sporządzona zgodnie z ich wiedzą medyczną i doświadczeniem.

Sąd dał wiarę także dowodom w postaci dokumentów, albowiem zostały sporządzone obiektywnie, przez powołane do tego osoby, zaś poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości, co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał za bezsporne sprawstwo oskarżonej B. A. jedynie co do czynu z pkt II. Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie pozwala zaś na przypisanie jej winy, co do czynu z pkt I.

B. A. została oskarżona o to, że: I. w dniu 6 września 2012 roku w L. woj. (...), działając wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczyła wspólnie w P. Ś. i M. K. (1) w obrocie znaczną ilością środków odurzających w ten sposób, że wraz z P. Ś. środki te nabyła od M. K. (1) celem dalszego ich odsprzedania nieustalonym osobom,

tj. o czyn z art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( Dz. U. z 2012 r., Nr 124 ze zm.)

II. w dniu 6 września 2012 roku w L. i W. woj. (...) działając wbrew przepisom ustawy, posiadała znaczną ilość środków psychotropowych w postaci amfetaminy o wadze 995,6 g. netto,

tj. 62 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( Dz. U. z 2012 r., Nr 124 ze zm.

Na stronę przedmiotową przestępstwa z art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii składa się dokonywane wbrew przepisom art. 33–35 i 37 :

a) wprowadzenie do obrotu albo

b) uczestniczenie w obrocie środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub słomą makową.

Wprowadzenie do obrotu stanowi kolejny etap po nielegalnym wytworzeniu, przetworzeniu lub przerobie środków odurzających, substancji psychotropowych albo po przetworzeniu słomy makowej . Jest ono czynnością polegającą na niezgodnym z prawem przekazaniu innej osobie określonej porcji środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, a więc stanowi aktywną formę nielegalnego obrotu. Definicja legalna wprowadzenia do obrotu określona została w art. 4 pkt 34 w/w ustawy. Zgodnie z tym przepisem jest to udostępnienie osobom trzecim odpłatnie lub nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub ich prekursorów. Osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu nie jest konsument, czyli osoba nabywająca środki psychoaktywne w celu ich użycia. Przystępstwo w postaci nielegalnego wprowadzenia do obrotu wiąże się bowiem z przyjęciem, odpłatnie bądź nieodpłatnie, środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, przez osobę niebędącą konsumentem .Uczestniczenie zaś w obrocie polega na przyjęciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, odpłatnie lub nieodpłatnie, celem późniejszego ich przekazania innej osobie, niebędącej konsumentem.

W ocenie Sądu , oskarżyciel publiczny w żaden sposób nie udowodnił , że oskarżona B. A. wspólnie z P. Ś. i M. K. (1) brała udział w obrocie znaczą ilością środków odurzających w postaci ziela konopi tzw. marihuany oraz , że środki te P. Ś. nabył od M. K. (1) celem ich dalszego odsprzedania nieustalonym osobom. Na powyższe , nie ma żadnego nie budzącego wątpliwości dowodu. Przede wszystkim nie ustalono , aby M. K. (1) zajmował się dystrybucją środków odurzających . Brak jest również dowodu w postaci bilingu połączeń telefonicznych, które by potwierdziło telefoniczne umówienie się między w/w, a P. Ś. lub oskarżoną B. A. na przekazanie środków odurzających. Nie ujawniono także podczas przeszukania M. K. (1) oraz jego miejsca zamieszkania znacznej ilości gotówki, którą przecież otrzymałby od P. Ś. . Co prawda nie ma żadnych wątpliwości , że P. Ś. uczestniczył w obrocie w/w środków odurzających , albowiem wszedł w posiadanie 497 gram marihuany, a taką ilość nie był w stanie zużyć na własne potrzeby, przynajmniej w rozsądnym czasie. Nie może również budzić wątpliwości, że 497 gram marihuany jest ilością znaczną. Najczęściej bowiem występują w obrocie detalicznym porcje marihuany służące do zażycia o wadze 0,5 gram. Z zabezpieczonej substancji można zatem wykonać prawie 1.000 takich działek. Prokurator nie udowodnił jednak , aby dział on wspólnie i w porozumieniu z oskarżoną oraz M. K. (1) , od którego zresztą miał nabyć te środki. Takim dowodem nie jest prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Legionowie II Wydział Karny z dnia 24 czerwca 2013 roku , sygn.akt II K 583/13 na mocy którego P. Ś. został uznany winny czynu z art. 56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii popełnionego wspólnie z w/w osobami. Dlatego też nie można odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonej , która podała , że nie widziała po co P. Ś. umówił się z kolegą na stadionie w L. , jak on się nazywa oraz czy mu coś przekazał.

Z tych wszystkich względów , Sąd zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 k.p.k., uniewinnił oskarżoną B. A. od popełnienia zarzucanego jej czynu z pkt I .

Natomiast w ocenie Sądu nie ma żadnych wątpliwości , co do sprawstwa oskarżonej odnośnie czynu z pkt II.

Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii sprowadza się do niezgodnego z przepisami posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Oskarżona wyczerpała znamiona w/w przepisu , albowiem posiadała w swojej torebce, którą miała zarówno w L. podczas zatrzymania , jak i w W. podczas przeszukania jej mieszkania , środki psychotropowe w postaci amfetaminy. Jej więc wyjaśnienia , że nie wie skąd się tam wzięły oraz ,że podrzucili jej policjanci są niewiarygodne . Nie ma też żadnych wątpliwości , że była to znaczna ilość tych środków , albowiem można było z nich przygotować od 3 -10 tys , porcji handlowych.

Z tych też względów , Sąd skazał oskarżoną B. A. na podstawie art. 62 ust.2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzona oskarżonej kara pozbawienia wolności- w ocenie Sądu- jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu , którego się dopuściła , uwzględnia także element prewencji ogólnej , jak i szczególnej.

Ustalając wymiar kary , jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę znaczną społeczną szkodliwość zarzucanego oskarżonej czynu oraz uprzednia karalność /k-386-387/. Natomiast jako okoliczności łagodzące – pozytywny wywiad środowiskowy o jej osobie /k-389-391/.

Na podstawie art.70 ust.2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych wykazanych w wykazie dowodów rzeczowych na k-67-68 pod poz. 7,9,13 i 16.

Na podstawie art. 63§1 kk Sąd na poczet orzeczonej oskarżonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 6 września 2012 roku do dnia 9 września 2012 roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie 627 kpk.